

Żegnamy Arcybiskupa

Tarnów uczcił byłego pasterza

► **Abp Życiński kierował diecezją tarnowską 8 lat**

► **W mszy świętej uczestniczyli wierni z Małopolski**

Paweł Chwał

redakcja@kurierlubelski.pl

Kondukt z ciałem abpa Józefa Życińskiego zatrzymał się wczoraj w Tarnowie. Nie mogło być inaczej. Zmarły w ubiegłym tygodniu metropolita lubelski przez blisko osiem lat kierował diecezją tarnowską.

Tarnowianie dobrze pamiętają swojego byłego pasterza. Już od godz. 15, mimo przejmującego zimna, czekali wzdłuż trasy przejazdu konduktu do katedry. - To był bardzo mądry i odważny kapłan, który nie bał się mówić o sprawach trudnych, nawet kontrowersyjnych, w tak wymowny i przekonujący sposób, że trudno było nie przyznać mu racji - zauważa Stanisław Półkoszek ze Straży Papieskiej, który wczoraj asystował podczas wprowadzania trumny do katedry.

Był w tym miejscu również 4 listopada 1990 r., kiedy 42-letni wówczas ks. Józef Życiński przyjmował sakrę biskupią z rąk kard. Franciszka Macharskiego. Ówczesni uczniowie do dzisiaj pamiętają pierwsze, znamienne słowa nowego ordynariusza, które wypowiedział do nich podczas spotkania w seminarium: „Ja jestem Józef, Wasz brat”.

- Słyszymy o nim wiele słów. Ewangeliczny myśliciel, liryczny ambony, Cogito w sutannie, światowej sławy intelektualista, a przy tym przyjaciel, mistrz i wrażliwy orędownik ludzi prostych oraz aktywny obywatel wielkich i małych ojczyzn. Jedną z nich była diecezja tarnowska - mówił w homilii podczas wieczornej mszy św. za swojego poprzednika w



Mszę świętą koncelebrowali biskupi i ponad 300 kapłanów

tarnowskiej katedrze bp Wiktor Skworc, obecny ordynariusz tarnowski. Wśród jego najważniejszych inicjatyw wymienił założenie przez niego oficyny wydawniczej Biblos, diecezjalnego radia Dobra Nowina, dziś RDN, tarnowskiej edycji Gościa Niedzielnego czy zainicjowanie budowy Domu Alumna.

Mszę świętą koncelebrowali z nim m.in. metropolita katowicki abp Damian Zimoń, sekretarz Episkopatu Polski - bp Stanisław Budzik, biskup pomocniczy diecezji lubelskiej Artur Miżiński oraz ponad 300 tarnowskich kapłanów, którzy zostali wyświęceni w ciągu blisko 8-letniej posługi bpa Życińskiego w diecezji.

Były ordynariusz po raz ostatni był w tarnowskiej katedrze 16 lutego 2008 r., podczas ingresu Wiesława Lechowicza, bpa pomocniczego i swojego ucznia. Miał przyjechać tu w tym roku, na obchody 225-lecia diecezji.

We mszy św. uczestniczyli wierni z całej diecezji: od Nowego Sącza po Mielec i Dębicę. Wielu z nich zostało w katedrze do godz. 22, by trwać w modlitewnym czuwaniu przy wystawionej trumnie.



Kondukt żałobny wchodzi do tarnowskiej katedry

FOT. PAWEŁ TOPOLSKI/PAP

FOT. PAWEŁ CHWAŁ